

Sygn. akt VIII C 610/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę 6.067,86 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.067,86 zł (sześć tysięcy sześćdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.100 zł (pięć tysięcy sto złotych) od dnia 29 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 967,86 zł (dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych i osiemdziesiąt sześć groszy) od dnia 24 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.717 zł (dwa tysiące siedemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 368,74 zł (trzysta sześćdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 610/20

UZASADNIENIE

W dniu 5 czerwca 2020 roku powód M. B., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. powództwo o zasądzenie kwoty 5.100 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 października 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 15 lipca 2018 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody na kwotę 7.773,16 zł. Celem zweryfikowania ustalonych kosztów naprawy powód zlecił wydanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której

koszt naprawy pojazdu pozwalający na jego przywrócenie do stanu poprzedniego wyliczono na kwotę 17.219,21 zł. Po wezwaniu do zapłaty, pozwany wypłacił dodatkowe odszkodowanie w wysokości 2.358,84 zł. **(pozew k. 5-8)**

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Nie kwestionując okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, pozwany wyjaśnił, że wypłacona poszkodowanemu suma została wyliczona w granicach normalnych następstw szkody i przy założeniu, że poszkodowany przy naprawieniu szkody będzie kierował się rachunkiem ekonomicznym. Wskazał, że pozwany uwzględnił w kosztorysie rabat na części zamienne (12%) oraz na koszty materiałów lakierniczych (40%). Powód był przy tym informowany o możliwości naprawy pojazdu przy zastosowaniu w/w rabatów, a także o tym, że nieskorzystanie z tej propozycji skutkować będzie weryfikacją cen do poziomu oznaczonego w sporządzonym przez pozwanego kosztorysie. Pozwany podniósł również, że uszkodzony pojazd znajdował się w 11 roku eksploatacji, co uzasadnia uwzględnienie przy naprawie części niebędących częściami jakości O, dodał ponadto, że poszkodowany naprawił pojazd i to poniesione koszty naprawy, nie zaś kosztorys powoda, obrazuje rzeczywisty uszczerbek w jego majątku. **(odpowiedź na pozew k. 53-56)**

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego, powód rozszerzył powództwo o kwotę 967,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia rozszerzenia do dnia zapłaty. **(protokół rozprawy k. 95-98, k. 160-161, pismo procesowe k. 158-159, k. 164-165)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 lipca 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzeniu uległ należący do powoda M. B. samochód marki B. (...) o nr rej. (...). W pojeździe uszkodzeniu uległy m.in. lewy przedni błotnik, przedni reflektor, maska, felga, opona.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

W dacie kolizji pojazd powoda nie posiadał żadnych uszkodzeń. (...) to M. B. sprowadził z Belgii i do krytycznego dnia użytkował bezszkodowo. **(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2021 roku, okoliczności bezsporne)**

Powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Po przeprowadzeniu oględzin pojazdu powód wniósł o ich powtórzenie, albowiem odbyły się one bez rozebrania elementów auta. W czasie drugich oględzin powód wskazywał przedstawicielowi pozwanego, że w pojeździe jest zderzak M., a nie zwykły, a także lampa biksenonowa skrętna. **(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2021 roku, z akt szkody: potwierdzenie wpłynięcia zgłoszenia szkody)**

Pierwotnie pozwany ustalił koszt naprawy pojazdu B. na kwotę 4.462,45 zł, następnie koszt ten został zwiększony do poziomu 6.102,68 zł. Po wniesieniu przez powoda odwołania, decyzją z dnia 11 września 2018 roku pozwany powiadomił o dopłacie odszkodowania w wysokości 1.670,48 zł. W treści decyzji wyjaśnił, że przyznana kwota uwzględnia rabat na części. **(decyzja k. 20-21, informacja o wysokości szkody częściowej w pojeździe k. 22, kalkulacja naprawy k. 23-29, z akt szkody: decyzja z dnia 13.08.2018)**

Nie zgadzając się z wysokością wypłaconego odszkodowania, powód zwrócił się do rzeczoznawcy samochodowego o wydanie ekspertyzy, na gruncie której koszt naprawy samochodu marki B. wyliczono na kwotę 17.219,21 zł. Pismem doręczonym dnia 10 października 2019 roku powód wezwał pozwanego do ponownego rozpatrzenia sprawy i dopłaty odszkodowania w wysokości 9.446,05 zł. Wskazał, że sporządzony przez pozwanego kosztorys jest zaniżony i wymaga weryfikacji. W odpowiedzi, decyzją z dnia 29 października 2019 roku ubezpieczyciel poinformował o dopłacie odszkodowania w wysokości 2.358,84 zł. Pozwany wyjaśnił, że ustalony ostatecznie na poziomie 10.132 zł koszt

naprawy pojazdu, uwzględnia cenę części jakości (...) w odniesieniu do reflektora lewego i przeciwmgielnego lewego, ściany przedniej oraz sygnału dźwiękowego, a także 12% rabat na części oraz 40% rabat na materiały lakiernicze. **(kalkulacja naprawy k. 32-36, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy wraz z potwierdzeniem nadania przesyłki k. 37-38, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 39, decyzja k. 40, pismo k. 42-43, zweryfikowana kalkulacja naprawy k. 41, k. 45-48)**

M. B. naprawił pojazd we własnym zakresie przy użyciu części nowych oryginalnych z logo producenta pojazdu. **(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 16 kwietnia 2021 roku)**

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu marki B. (...) przy uwzględnieniu stawki za 1 rbg na poziomie 110 zł netto, z użyciem części nowych i oryginalnych, uwzględniający stan techniczny pojazdu przed szkodą, przy zastosowaniu technologii naprawy pozwalającej przywrócić wszystkie funkcje techniczne i estetyczne pojazdu, wyniósłby 16.199,86 zł brutto. **(pisemna opinia biegłego sądowego k. 112-137)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda oraz opinię biegłego sądowego M. S.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. W treści opinii biegły, odnosząc się do naprawy pojazdu B. przy użyciu części innych niż oryginalne wyjaśnił, że system A. nie gwarantuje dostępności oraz cen części, dodając, że wielokrotnie spotkał się z sytuacją, że części zamienne oferowane przez systemy eksperckie nie były dostępne, były dostępne w innych cenach, bądź też były przeznaczone do innego pojazdu. Zaznaczył, że moduł (...) w systemie eksperckim dokonujący selekcji części nie uwzględnia indywidualnej kompletacji wyposażeniowej pojazdu. Wskazał również, że w aktach sprawy brak jest certyfikatów potwierdzających, że części inne niż oryginalne spełniają normy producenta pojazdu, dodając, że systemy bezpieczeństwa w pojazdach są opracowywane dla części oryginalnych wykonanych w technologii producenta. Ponadto wyjaśnił, że wiek oraz przebieg pojazdu nie mają wpływu na możliwość zastosowania w naprawie części oryginalnych. Na okoliczność stawki za rbg biegły podał, że uwzględniając realia warsztatowe na rynku lokalnym stawki te mieszczą się w zakresie 95-150 zł netto (warsztaty nieautoryzowane).

Na rozprawie w dniu 8 października 2021 roku, na podstawie art. 235² § 1 k.p.c., Sąd pominął wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu przy uwzględnieniu rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej oraz częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy)

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezsporny między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 lipca 2018 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki B.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość należnego odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy,

że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki B. i jej koszt mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego. Pozwany zdaje się przy tym całkowicie ignorować okoliczność, że poszkodowany w zdarzeniu drogowym może nie posiadać środków pieniężnych pozwalających na całkowite przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. W takim przypadku brak jest podstaw do przyjęcia, że poniesiony koszt naprawy wyznacza granicę odszkodowawczą ubezpieczyciela.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty uzasadniony koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 lipca 2018 roku z uwzględnieniem stawki za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych na poziomie 110 zł netto, z użyciem części nowych, oryginalnych oraz zastosowaniem technologii naprawy pozwalającej na przywrócenie wszystkich technicznych i estetycznych funkcji pojazdu, wynosi 16.199,86 zł brutto. Jak wyjaśnił biegły, użycie wyłącznie części oryginalnych gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i zapewnia pełną skuteczność systemów bezpieczeństwa zamontowanych w pojeździe. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11,

OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawnionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawnionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznanne są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki. Pozwany nie zaoferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg, na powyższe zwrócił także uwagę biegły sądowy. Nie może również tracić z pola widzenia okoliczności, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowany był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Z opinii biegłego oraz zeznań powoda wynika wręcz odmienna konkluzja. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego M. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Sąd uznał ponadto, iż powód nie był zobowiązany do zakupu części od podmiotów współpracujących z pozwanym, a także do naprawy pojazdu wg stawek wynikających ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. O czym była już mowa, pozwany nie udowodnił, iż powód był w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji

szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 lipca 2018 roku wynosi 16.199,86 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany wypłacił z tytułu przedmiotowej szkody kwotę 10.132 zł brutto, a więc do dopłaty pozostawała dochodzona w sprawie kwota 6.067,86 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.067,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.100 zł od dnia 29 października 2019 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 967,86 zł od dnia 24 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności roszczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). Godzi się ponadto przypomnieć, że zobowiązanie z tytułu odszkodowania ma charakter bezterminowy, przekształcenie go w zobowiązanie terminowe następuje zaś w drodze wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. Dlatego też odsetki od rozszerzonej części powództwa Sąd zasądził od dnia przypadającego po dacie doręczenia pozwanemu pisma zawierającego rozszerzenie pozwu.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces niemal w całości ulegając jedynie w części żądania odsetkowego, a zatem była uprawniona żądać zwrotu poniesionych kosztów w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu 400 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej 1.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 500 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 368,74 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.